



Cudowny chłopak Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Stephen Chbosky

Scenariusz:

Stephen Chbosky
Steve Conrad
Jack Thorne

Produkcja:

USA

Czas trwania:

113 min.

Reżyseria dubbingu:

Anna Apostolakis

Dialogi:

Anna Niedźwiecka

Obsada:

Julia Roberts – Isabel
Owen Wilson – Nate
Jacob Tremblay – Auggie
Izabela Vidovic – Via

Obsada (polski dubbing):

Agata Kulesza – Isabel
Piotr Bajtlik – Nate
Artur Kozłowski – Auggie
Magdalena Wasylik – Via

OPIS FILMU:

Julia Roberts, Owen Wilson i młody gwiazdor znakomitego „Pokoju” w porywającej opowieści o tym, że niełatwo być innym.

Ekranizacja międzynarodowego bestsellera, który wzruszył i rozbawił miliony czytelników na całym świecie.

Każdy chce się wyróżniać. Nikt nie chce być inny.

Dla 10-letniego Auggiego nie ma niczego bardziej niezwykłego niż „zwykły dzień w szkole”. Urodzony z licznymi deformacjami twarzy, dotąd uczył się w domu pod okiem mamy. Teraz jednak zaczynając 5 klasę w normalnej szkole, ma nadzieję, że koledzy potraktują go jak zwyczajnego chłopca. Jego wygląd sprawia jednak, że staje się szkolną sensacją, a dla wielu wręcz „dziwadłem”. Jedni się z niego śmieją, inni wytykają palcami, ale nikt tak naprawdę niczego o nim nie wie. Wszystko zacznie się zmieniać, gdy w szkole pojawi się nowa uczennica. Uroczą Summer potrafi dostrzec w Auggiem coś więcej niż nietypowy wygląd.





Wystarczy jeden przyjazny gest, jedna pomocna dłoń, by obudzić w Auggiem siłę, dzięki której będzie potrafił udowodnić, że nie tylko twarz czyni go kimś niezwykłym.

O FILMIE:

Autor: Grzegorz Nadgrodkiewicz

Piękny sen pedagoga – taki tytuł nosi książka Piotra Zwierzchowskiego sprzed ponad dekady, poświęcona literackim i filmowym portretom świata edukacji, i takim też sformułowaniem najłatwiej byłoby zaanonsować – zupełnie bez cienia ironii czy sarkazmu – problematykę i przesłanie filmu *Cudowny chłopak*. Jest to bowiem przykład bardzo przyzwoicie zrealizowanego, bezpretensjonalnego kina rodzinnego, utrzymanego w konwencji komediodramatu – kina, które nie przymila się do widza modnym problemem, ale w subtelny sposób podaje najprostszą receptę na to, jak radzić sobie z czyjąś innością, kiedy pozornie godzi ona w nasze poczucie bezpieczeństwa i błogostan trwania w utartych konwencjach społecznych.

Film Chbosky'ego to ekranizacja bestsellerowej powieści *Cud chłopak* autorstwa R.J. Palacio, która kilka lat temu odniosła spory sukces na rynku księgarskim, a zarazem – według świadectw czytelników – była ogromnym pokrzepieniem dla osób cierpiących na zespół Treachera Collinsa (zniekształcenie twarzoczaszki wywołane przez mutację jednego z genów) i ich rodzin. Tą rzadką chorobą, tak jak w powieści, jest dotknięty 10-letni Auggie, który po ponad dwudziestu operacjach rekonstrukcyjnych i plastycznych nadal ma zniekształconą twarz, co jest główną przyczyną jego cierpienia, problemów z odnalezieniem się w społeczeństwie i zyskaniem akceptacji rówieśników. Zawiazaniem fabuły filmu jest moment, w którym rodzice Auggie'ego Pullmana decydują się wreszcie posłać go do szkoły po paru latach edukacji domowej. Pierwszy dzień w zupełnie nowym dla niego świecie – z początkowo kamuflowanymi sygnałami wrogości ze strony świeżo poznanych koleżanek i kolegów – jest jak skok na głęboką wodę z brakiem pewności, czy umie się pływać. Auggie dorastał w szczęśliwej rodzinie, zawsze mógł liczyć na opiekę kochających rodziców (lekko nadopiekuńczej matki i ojca z delikatnie „kumpelskim” podejściem), a także na wsparcie starszej siostry oraz jej przyjaciółki, jednak nigdy nie był zmuszony przekonać się, jak naprawdę postrzegają go rówieśnicy. Na miarę gatunku, w którym zrealizowany jest film, widz jest utrzymywany w napięciu i niepewności co do tego, czy i jak Auggie zaaklimatyzuje się w szkole, czy znajdzie tam prawdziwych przyjaciół i czy wreszcie przestanie być postrzegany jako dziwoląg.

Co zazwyczaj rzadkie w przypadku kina rodzinnego czy dedykowanego młodszemu widzowi, Chbosky nie ucieka się do prostych chwytów gatunkowych – nie tworzy czarno-białych podziałów, nie upraszcza rysunku psychologicznego postaci i zanadto nie uderza w tony sentymentalno-melodramatyczne. Idzie natomiast za duchem powieści i oferuje widzowi spojrzenie na świat oraz problemy Auggie'ego z kilku różnych perspektyw. Podobnie jak w książce Palacio, tak i w adaptacji Chbosky'ego problem inności, rozterki bohaterów oraz ich motywacje zostały odmiennie oświetlone w kilku odsłonach tej samej historii (m.in. z punktu widzenia głównego bohatera, jego rodziców, jego siostry i jej przyjaciółki). W dyskusjach nad filmem warto z młodymi widzami podjąć ten właśnie aspekt formalny filmu, bo jest to jedna z być może niewielu okazji, kiedy struktura obrazu może stać się dla młodego widzowi tematem równie istotnym, jak warstwa czysto fabularna (zwłaszcza jeśli strona formalna jest wyraźnie sfunkcjonalizowana względem tej treściowej).

Do niewątpliwych zalet filmu należą także decyzje obsadowe reżysera – zarówno jeśli chodzi o tytułową rolę Jacoba Tremblaya (który świetnie odegrał rozterki Auggie'ego i doskonale sobie poradził w skomplikowanej charakterystyce), gwiazdorski udział Julii Roberts (spokojna, nieprzeszarżowana rola matki) oraz Owena Wilsona (nadal pozostającego



w swoim komediowym *emploi*, choć rysującego postać czulego, dojrzałego ojca), jak i wdzięczną rolę Izabeli Vidovic (która jako Via – nastoletnia siostra Auggie’ego – potrafiła dobrze oddać bliską relację łączącą ją z bratem). Zapewne taki właśnie dobór aktorów również przyczynił się do tego, że problemy trapiące bohaterów zostały ukazane wiarygodnie, bez popadania w tani dydaktyzm. Chbosky przedstawił świat bohaterów, w którym cierpienie Auggie’ego uderza rykoszetem także w innych – w matkę, która była zmuszona porzucić studia i karierę, by zaopiekować się chorym chłopcem, w jego siostrę, która akceptuje większe zainteresowanie rodziców synem niż nią i próbuje samodzielnie walczyć ze swymi problemami nastolatki, czy w Jacka Willa, który jako pierwszy zostaje kolegą Auggie’ego, ale jednocześnie musi zmagać się z pewnym dylematem (trzymać z chłopcem, którego polubił, czy z większością kolegów w klasie sekujących nowicjusza). Co ciekawe, w taktyce reżysera nie wyczuwa się tzw. smrodka dydaktycznego, bowiem wszystkie racje są podane w sposób wyważony, a nieprzychylnie zachowania zostały zaprezentowane tak, że i dla nich znajdujemy zrozumienie – czy będzie to niewłaściwe postępowanie Jacka, czy dziwne zachowanie Mirandy (bliska przyjaciółka Vii), która z zaskakujących pobudek nagle zerwała wszelkie kontakty z rodziną Pullmanów.

Utrzymany na dobrym poziomie film Chbosky’ego wydaje się idealnym, pełnym rozmaitych tropów materiałem do przeprowadzenia z młodymi widzami dyskusji na temat tego, jak postrzegamy innych ludzi, zwłaszcza gdy cechuje ich różnie rozumiana odmienność, dlaczego kierujemy się uprzedzeniami bądź w jaki sposób możemy przyczynić się do poprawy relacji z naszymi bliskimi czy koleżankami i kolegami. By nie dublować tych „dydaktycznych” sugestii, warto odesłać do materiałów pomocniczych dla nauczycieli, które dystrybutor przygotował na okazję premiery filmu i udostępnia na stronie internetowej^[1]. Sądzę, że *Cudowny chłopak* może się okazać wartościowym sensem nie tylko wtedy, gdy zostanie omówiony w trybie „szkolnym”, ale również (jeśli nie przede wszystkim) wówczas, gdy będzie swoistą lekcją czy tematem do rozmowy w gronie rodzinnym – jak przystało na produkcję familijną. Najważniejsze przesłanie filmu Chbosky’ego dotyczy bowiem tego, co rodzi się (lub powinno się rodzić) właśnie w kręgu relacji rodzinnych i stamtąd promieniuje na inne sfery naszego życia – empatii, dobrych uczynków niosących kolejne dobro, motywacji do podejmowania walki z trudnościami czy poszanowania dla drugiego człowieka.

[1] „Cudowny chłopak”. *Materiały pomocnicze dla nauczycieli*, oprac. Dominika Cieślukowska, Anna Kawalska, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2017, http://www.kinoklasa.pl/Cudowny_materiały_dla_nauczycieli_29_11.pdf (dostęp: 7.01.2018).

[<http://edukacjafilmowa.pl/cudowny-chlopak-2017/>]

Na podstawie materiałów:

<https://www.monolith.pl/filmy/2017/cudowny-chlopak/>

[dostęp: 16.08.2018 r.]